



CENTRUM BADANIA OPINII SPOŁECZNEJ

SEKRETARIAT
ZESPÓŁ REALIZACJI
BADAŃ

29-35-69, 628-37-04
21-07-57, 628-90-17

UL. ŻURAWIA 4A, SKR.PT.24
00-503 W A R S Z A W A
TELEFAX: 29-40-89

BS/16/12/93

**SPOŁECZNY ODBIÓR KONFLIKTU
KACZYŃSKI-WACHOWSKI**

Komunikat z badań

Warszawa, luty 1993 r.

Uwaga: Przedruk materiałów CBOS w całości lub w części oraz wykorzystanie danych empirycznych jest dozwolone wyłącznie z podaniem źródła.

Konflikt zapoczątkowany przez lidera PC Jarosława Kaczyńskiego oskarżeniem ministra stanu Mieczysława Wachowskiego o udział w kursie dla oficerów SB przybiera coraz większy zasięg.

Wkrótce po tym, jak J. Kaczyński przedstawił zdjęcie ukazujące - jego zdaniem - M. Wachowskiego w gronie oficerów SB, przeprowadziliśmy sondaż¹, poświęcony m.in. reakcji opinii publicznej na tę sprawę.

Czy konflikt został zauważony przez opinię publiczną?

Nieco ponad 80% badanych słyszało o oskarżeniu wysuniętym przez J. Kaczyńskiego wobec jednego z polityków o udział w specjalnym kursie dla oficerów SB. Dwie trzecie ankietowanych potrafiło powiedzieć, że politykiem tym był M. Wachowski. Biorąc pod uwagę fakt, że minister stanu nie był bliżej znany opinii publicznej, można przypuszczać, że wiadomość o konflikcie Kaczyński-Wachowski dotarła do szerokich rzesz społeczeństwa. Ponad jedna trzecia respondentów (35%) nie potrafiła wskazać na antagonistę J. Kaczyńskiego w tej kwestii, a więc nie znała szczegółów sprawy.

¹ Sondaż przeprowadzono w dniach 28 stycznia - 2 lutego 1993 r. na 1188-osobowej reprezentatywnej próbie losowej dorosłej ludności Polski.

Kto ma rację?

Badanym było bardzo trudno wskazać, kto ma w tym sporze rację. Jedynie jedna czwarta ankietowanych potrafiła zająć stanowisko w tej sprawie. Wśród nich opinie są niemal równo podzielone: 10% opowiada się za J. Kaczyńskim, a 14% za M. Wachowskim.

Choć badanym trudno było rozstrzygnąć o racji w tym sporze, to osiągnięty wystąpieniem J. Kaczyńskiego efekt oddziaływania na opinię publiczną był chyba odmienny od zamierzonego. Okazało się bowiem, że największa grupa badanych (35%) po tym wydarzeniu nie zmieniła swojej opinii o M. Wachowskim. Natomiast dwukrotnie więcej jest respondentów mniej pozytywnie wypowiadających się obecnie o J. Kaczyńskim (27%) niż tych, którzy gorzej myślą o M. Wachowskim (13%). Marginalny jest odsetek badanych, którzy poprawili swoją opinię o obydwu adwersarzach.

Tabela 1

w procentach

Strony konfliktu	Dynamika opinii o stronach konfliktu*				
	poprawa	pogorszenie	bez zmian	trudno powiedzieć	nieznajomość
J. Kaczyński	6	27	22	10	35
M. Wachowski	3	13	35	14	35

* Pytanie zadane respondentom brzmiało: "Czy Pana(i) opinia o [Jarosławie Kaczyńskim, Mieczysławie Wachowskim] po tym wydarzeniu poprawiła się, pogorszyła się czy też się nie zmieniła".

Badani na ogół negatywnie oceniają motywy wystąpienia prezesa PC. Około 40% ankietowanych sądzi, że J. Kaczyński kierował się przede wszystkim chęcią zaszkodzenia przeciwnikowi politycznemu; tylko 14% respondentów uważa, że jego wystąpienie podyktowane było troską o to, by we władzach państwowych znajdowały się osoby godne zaufania.

Tabela 2

Czy Pana(i) zdaniem, wystąpienie J. Kaczyńskiego jest podyktowane raczej:	Odsetek respondentów
- chęcią zaszkodzenia przeciwnikowi politycznemu	37
- troską o to, by państwem rządziły osoby godne zaufania	14
Trudno powiedzieć	14
Nie znający sprawy	35

Rozstrzygnięcie sporu, zdaniem niemal jednej trzeciej badanych, powinno dokonać się między obydwu politykami bez udziału rządu. Nieco mniej ankietowanych (25%) jest zdania, że sprawą tą powinien zająć się rząd, zlecając jej prowadzenie prokuraturze.

Tabela 3

Czy Pana(i) zdaniem, spór Kaczyński-Wachowski to sprawa, która:	Odsetek respondentów
- powinien zająć się rząd i zlecić jej prowadzenie prokuraturze	25
- powinna być rozstrzygnięta między M. Wachowskim a J. Kaczyńskim bez udziału rządu	32
Trudno powiedzieć	8
Nie znający sprawy	35

Analiza opinii o tym konflikcie różnych grup socjodemograficznych pokazuje, że ankietowani należący do grup stojących wyżej w hierarchii społecznej częściej niż inni negatywnie oceniali racje i motywy postępowania J. Kaczyńskiego. Nie wyróżniali się natomiast od reszty społeczeństwa opiniami na temat M. Wachowskiego. Podobnie myśleli o tym sporze mieszkańcy Warszawy, choć w sposób bardziej zróżnicowany. Można było wśród nich nieco częściej niż w innych grupach znaleźć respondentów wyrażających zarówno sympatię dla postępowania J. Kaczyńskiego, jak i jego negatywną ocenę. Respondentów należących do innych warstw społeczeństwa wyróżniała ogólnie rzecz biorąc mniejsza znajomość tej sprawy. Ich oceny nie różniły się natomiast istotnie od ocen typowych dla całej populacji.

*

* *

Choć konflikt Kaczyński-Wachowski został zauważony przez wyraźną większość opinii publicznej, to tylko dla nielicznych jest jasne, kto w tym sporze ma rację. Wystąpienie J. Kaczyńskiego nie wpłynęło w sposób istotny na pogorszenie społecznych opinii o M. Wachowskim. Jak się wydaje, wydarzenie to budzi wśród badanych raczej uczucie niesmaku i jest postrzegane jako kolejny akt gry politycznej, której głównym motywem jest bezpardonowa walka polityków o wpływy, a nie troska o dobro publiczne.